



Pan

Włodzimierz Czarzasty

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i na podstawie art. 32 ust. 2 regulaminu Sejmu niżej podpisani posłowie wnoszą projekt ustawy:

## **- o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.**

Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem ustawy upoważniamy panią posłankę Ewę Szymanowską i pana posła Ryszarda Petru.

(-) Izabela Bodnar; (-) Elżbieta Burkiewicz; (-) Żaneta Cwalina-Śliwowska; (-) Sławomir Ćwik; (-) Paulina Hennig-Kloska; (-) Klaudia Jachira; (-) Marcin Józefaciuk; (-) Rafał Kasprzyk; (-) Rafał Komarewicz; (-) Aleksandra Leo; (-) Barbara Okuła; (-) Barbara Oliwiecka; (-) Ryszard Petru; (-) Norbert Pietrykowski; (-) Marcin Skonieczka; (-) Mirosław Suchoń; (-) Ewa Szymanowska.

## U S T A W A

z dnia.....

### **o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**

**Art. 1.** W ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r. poz. 1939<sup>1)</sup>) wprowadza się następujące zmiany:

1) po art. 62a dodaje się art. 62ab w brzmieniu:

„Nie popełnia przestępstwa określonego w art. 62 ust. 1-3, jeżeli przedmiotem czynu zabronionego są środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste, w jednorazowej ilości nieprzekraczającej 15 gramów, przeznaczone wyłącznie na własny użytek.”

2) po art. 63 dodaje się art. 63a w brzmieniu:

„1. Nie popełnia przestępstwa, kto uprawia jedną roślinę konopi innych niż włókniste, przeznaczoną wyłącznie na własny użytek.

2. Przepis ust. 1 nie ma zastosowania, jeżeli uprawa prowadzona jest w miejscu publicznym lub w warunkach, w których osoby trzecie mogą mieć swobodny dostęp do uprawy.”

**Art. 2.** Do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

**Art. 3.** Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

### **UZASADNIENIE**

Celem projektu ustawy jest depenalizacja posiadania niewielkich ilości ziela konopi innych niż włókniste oraz uprawy jednej rośliny tych konopi na własny użytek. Zamiast traktować konsumentów marihuany jak przestępców, proponuje się podejście oparte na zdrowym rozsądku, wiedzy naukowej i szacunku do wolności osobistej.

Zgodnie z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadanie nawet śladowych ilości marihuany zagrożone jest karą pozbawienia wolności do 3 lat. Przepis ten ostatni raz został znowelizowany pod koniec 2011 r., kiedy to zaostrzono zagrożenie karne za posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych w jego typie kwalifikowanym.

W doktrynie prawniczej wskazuje się, jest to przejaw dominacji wciąż obowiązującego w polskim prawie modelu restrykcyjno-represyjnego, w którym karze podlegają nie tylko zachowania tworzące podaż, ale także posiadanie narkotyków na własny użytek, czyli zachowania konsumenckie. Penalizacja posiadania środków odurzających – wbrew pierwotnym założeniom staje się zatem narzędziem kryminalizacji używania, a nie przeciwdziałania narkomanii. Karalność posiadania marihuany na własny użytek nie doprowadziła dotąd do ograniczenia jej konsumpcji. Prohibicja przyczynia się natomiast do wzrostu jej czarnorynkowych cen, co czyni handel marihuaną atrakcyjnym i zachęca do podejmowania tego procederu przy wykorzystaniu coraz doskonalszych środków utrudniających dekonspirację.

Olbrzymia większość spraw o przestępstwa z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii dotyczy posiadania marihuany, przy czym znaczna ich część to sprawy drobne, a nawet niezwykle drobne, dotyczące posiadania bardzo niewielkich ilości przeznaczonych ewidentnie na cele własnej konsumpcji. Te sprawy pochłaniają zasoby policji, prokuratury, sądów oraz systemu penitencjarnego, pozwalając przy okazji na osiągnięcie dobrych wyników statystycznych stosunkowo niewielkim kosztem. Siły oraz środki finansowe przeznaczone na penalizację posiadania marihuany mogłyby zostać przeznaczone na zwalczanie poważniejszych przestępstw – dotyczących ofiarami przemocy domowej, handlu ludźmi czy korupcji.

Penalizacja posiadania marihuany na własny użytek godzi w zasadę proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji), zasadę ochrony życia prywatnego (art. 47 Konstytucji) oraz współczesnym rozumieniem praw człowieka. Nie powinno się bowiem przez wydanie wyroku skazującego stygmatyzować społecznie (poprzez wpis do rejestru karnego, ze wszystkimi tego konsekwencjami), osoby dorosłej za korzystanie z marihuany – zdecydowanie mniej szkodliwej używki dla zdrowia człowieka niż alkohol czy tytoń. Nie powinno się także ingerować w życie prywatne jednostki i decydowanie przez nią o swoim stylu życia.

Funkcjonujący na gruncie ustawy art. 62a nie rozwiązuje problemu posiadania nieznacznych ilości marihuany, albowiem pozostawia umorzenie postępowania dyskrecjonalnej decyzji organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze i to pod warunkiem, że orzeczenie kary wobec sprawcy byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości. Ustawodawca nie określił precyzyjnie, jaka konkretnie ilość uzasadnia umorzenie postępowania, posługując się nieostrym sformułowaniem "ilość nieznaczna" (właśnie z tego względu prokuratorzy bardzo rzadko korzystają z rozwiązania w postaci umorzenia postępowania).

W kontekście art. 62a ustawy należy także zwrócić uwagę na niejednolite orzecznictwo sądów karnych. Przykładem skrajnie radykalnego orzecznictwa może być wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 maja 2021 r. (sygn. II AKa 364/20), w którym wskazano, że *skoro oskarżony nie jest osobą uzależnioną od środków psychoaktywnych, nie traktował używania marihuany w kategoriach leczniczych, bo na żadne schorzenia uzasadniające taką motywację nie cierpi, przyjmując należy, iż używanie marihuany w jego przypadku stanowiło formę rozrywki. Taka zaś hedonistyczna motywacja pozostaje w sprzeczności z ratio legis omawianego przepisu. Niecelowość karania osób posiadających nieznaczne ilości środków odurzających musi być bowiem wynikiem uznania, iż naruszanie przez nie porządku prawnego miało w danym przypadku uzasadnienie w minimalnym stopniu społecznie akceptowalne. W przypadku oskarżonego okoliczności takie nie występują, co sprzeciwiałoby się umorzeniu postępowania, nawet jeśli oskarżony posiadał marihuanę wyłącznie na własne potrzeby.*

Co również istotne, kryminalizacja posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych utrudnia osobom używającym narkotyków, w tym marihuany, wyjście z nałogu. Oprócz problemów zdrowotnych osoby te ponoszą bowiem dodatkowe negatywne konsekwencje, takie jak konieczność udziału w procedurach związanych z zatrzymaniem czy przeszukaniem, napiętnowanie poprzez wyrok skazujący, dolegliwość związana z wykonaniem kary, nawet jeśli nie jest to kara bezwzględnego pozbawienia wolności, czy też daleko idące skutki karalności w sferze społecznej, zwłaszcza na rynku pracy, jako że w wielu zawodach wymagane jest legitymowanie się zaświadczeniem o niekaralności. Obawa przed odpowiedzialnością karną za posiadanie marihuany nie ułatwia takiej osobie podjęcia decyzji o ujawnieniu problemu uzależnienia nawet osobom bliskim czy placówce pomocowej, a następnie utrudnia nawiązanie właściwej relacji terapeutycznej z terapeutą uzależnień i pełne

zaangażowanie się w skuteczny proces leczenia, który nie od razu przynosi przecież oczekiwany skutek w postaci pełnej abstynencji.

Nie bez znaczenia z perspektywy wprowadzonych przepisów, pozostaje fakt, że zgodnie z badaniami CBOS i Kantar, już w 2024 roku aż 73% Polaków opowiadało się za zaprzestaniem karania za posiadanie marihuany, co pokazuje wyraźny kierunek zmian społecznych. Polityka karna powinna zatem odpowiadać na realne potrzeby obywateli, a nie utrzymywać nieefektywne dogmaty.

Wiele Państw Unii Europejskiej liberalizuje prawo dotyczące konopi. Rozwiązania prawne prowadzące do dekryminalizacji posiadania lub uprawę marihuany na własny użytek zostały wprowadzone m.in. w Austrii, Belgii, Estonii, Finlandii, Hiszpanii. Przykładowo, w Niemczech można posiadać do 50g suszu w domu oraz 25g w przestrzeni publicznej; dozwolona jest także uprawa do 3 roślin. Na Malcie można posiadać 7g suszu na użytek własny oraz uprawiać maksymalnie 4 rośliny. W Czechach dozwolone będzie posiadanie 100g suszu w domu i 25g w przestrzeni publicznej oraz uprawa 3 roślin na użytek własny. W Portugalii natomiast dozwolone jest posiadanie 25g suszu.

W kontekście powyższego, depenalizacja posiadania marihuany na użytek własny jawi się jako całkowicie zasadna. Proponuje się przy tym, aby ilość posiadanego zieleń konopi niepodlegająca penalizacji wynosiła maksymalnie 15g. Jest to bowiem ilość odpowiadająca przeciętnemu użytkownikowi osobistemu, a jednocześnie na tyle niska, że wyklucza regularny handel. Wprowadzenie sztywnego limitu jaki można posiadać przyczyni się przy tym do zwiększenia pewności prawa – wykluczy problemy interpretacyjne jakie napotykają sądy i organy ścigania przy interpretacji pojęcia „nieznaczna ilość”. Próg 15g będzie też swoistym gestem liberalizacji polskiego ustawodawcy, jednak nie tak radykalnym jak pełna legalizacja czy wyższe limity (obowiązujące w innych państwach europejskich).

Proponuje się także umożliwienie konsumentom uprawy jednej rośliny konopi innych niż włókniste na użytek prywatny. Pojedyncza roślina nie stanowi zagrożenia dla porządku publicznego ani zdrowia publicznego w ujęciu zbiorowym. Uprawa taka ograniczy natomiast nielegalny handel marihuaną przez grupy przestępcze oraz wyeliminuje ryzyko skażenia suszu nabywanego z nielegalnego źródła niebezpiecznymi domieszkami (syntetykami, chemikaliami), zapewniając świadomość źródła i składu substancji.

## DEKLAROWANE SKUTKI REGULACJI (DSR) projekt ustawy

### Informacja o projekcie

a) Tytuł projektu:

Projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

b) Przedstawiciel wnioskodawcy:

Ewa Szymanowska, Ryszard Petru

### I. Część wstępna

[1] Zwięzły opis zidentyfikowanego problemu i proponowanych rozwiązań.

Obecne przepisy antynarkotykowe opierają się na modelu restrykcyjno-represyjnym – posiadanie nawet śladowych ilości marihuany traktowane jest jak przestępstwo. Zamiast przeciwdziałać narkomanii i ograniczać konsumpcję, obecne prawo stygmatyzuje obywateli, utrudnia leczenie osobom uzależnionym oraz napędza rozwój „czarnego rynku”. Ściganie drobnych posiadaczy marihuany niepotrzebnie obciąża policję, prokuraturę i sądy, pochłaniając zasoby finansowe oraz kadrowe, które mogłyby zostać przeznaczone na walkę z poważną przestępczością

Projekt ustawy zakłada depenalizację zachowań konsumenckich poprzez wprowadzenie jasnych i sztywnych limitów. Zgodnie z propozycją, nie będzie stanowić przestępstwa posiadanie ziela konopi innych niż włókniste w jednorazowej ilości do 15 gramów, przeznaczonych wyłącznie na własny użytek. Projekt umożliwia również legalną uprawę jednej rośliny konopi na własne potrzeby, pod warunkiem, że nie będzie ona prowadzona w miejscu publicznym ani dostępna dla osób trzecich. Zmiany te mają na celu likwidację problemów interpretacyjnych, odciążenie organów państwowych, odcięcie grup przestępczych od zysków z handlu marihuaną oraz dostosowanie polskiego prawa do oczekiwań społecznych i trendów panujących w Unii Europejskiej.

[2] Czy były rozważane rozwiązania alternatywne?

➤ Nie

Cel, który ma być osiągnięty za pomocą przedmiotowego projektu ustawy nie może być zrealizowany za pomocą innych środków niż zaproponowane w projekcie.

**II. Wymogi określone w art. 34 ust. 2 pkt 3–5 regulaminu Sejmu**

[3] Jakie są przewidywane skutki prawne projektowanych rozwiązań?

Projekt ustawy wprowadza zasadniczą zmianę w zakresie odpowiedzialności karnej, znosząc karalność posiadania ziela konopi innych niż włókniste w jednorazowej ilości do 15 gramów oraz uprawy jednej rośliny na własny użytek (z wyłączeniem miejsc publicznych). Głównym skutkiem prawnym będzie ujednoczenie orzecznictwa i zwiększenie pewności prawa – sztywne limity zastąpią dotychczasowe, nieostre pojęcie „nieznacznej ilości”, co wyeliminuje arbitralność w decyzjach prokuratur i sądów.

Dzięki depenalizacji osoby posiadające niewielkie ilości marihuany na własny użytek unikną wyroków skazujących i wpisu do Krajowego Rejestru Karnego, co uchroni je przed wieloletnimi konsekwencjami prawnymi. Co istotne, nowelizacja zakłada działanie prawa wstecz na korzyść sprawcy – nowe, łagodniejsze przepisy obejmą wszystkie sprawy wszczęte i niezakończone przed wejściem w życie ustawy, co doprowadzi do umorzenia wielu toczących się obecnie postępowań. Powyższe zmiany wejdą w życie po upływie 14-dniowego okresu *vacatio legis*.

[4] Jakie są przewidywane skutki społeczne projektowanych rozwiązań?

Projekt ustawy opiera się na szacunku do wolności osobistej i przyniesie wymierne korzyści dla społeczeństwa, w tym przede wszystkim eliminację zjawiska stygmatyzacji. Najważniejszym skutkiem będzie zaprzestanie traktowania dorosłych konsumentów marihuany jak przestępców. Dzięki temu obywatele unikną wykluczenia społecznego i barier na rynku pracy, które obecnie wiążą się z posiadaniem wpisu w rejestrze karnym za drobne przewinienia. Nowelizacja uchroni życie prywatne jednostek przed nieproporcjonalną ingerencją ze strony państwa.

Bardzo istotnym aspektem jest również pozytywny wpływ na zdrowie publiczne oraz system wsparcia dla osób uzależnionych. Zniesienie widma odpowiedzialności karnej ułatwi użytkownikom otwarte przyznanie się do problemu przed bliskimi oraz placówkami pomocowymi. Pozwoli to na szybsze podjęcie terapii i zbudowanie opartej na zaufaniu relacji ze specjalistą, co obecnie jest skutecznie blokowane przez strach przed policją i wyrokiem sądu.

Dodatkowo, możliwość legalnej uprawy jednej rośliny na użytek prywatny znacząco ograniczy strefę wpływów zorganizowanych grup przestępczych. Przejście konsumentów z czarnego rynku na własne uprawy wyeliminuje ryzyko nabywania suszu skażonego

niebezpiecznymi, syntetycznymi domieszkami, co bezpośrednio zwiększy bezpieczeństwo zdrowotne i świadomość spożywanych substancji. Zaproponowane zmiany stanowią również bezpośrednią odpowiedź na realne oczekiwania obywateli, z których zdecydowana większość popiera odchodzenie od karania za posiadanie marihuany.

**[5] Jakie są przewidywane skutki gospodarcze projektowanych rozwiązań?**

Projekt ustawy przyniesie wymierne korzyści gospodarcze, przede wszystkim w postaci znaczących oszczędności dla budżetu państwa. Obecny system ścigania posiadaczy niewielkich ilości marihuany generuje ogromne koszty, pochłaniając zasoby finansowe, roboczogodziny i infrastrukturę policji, prokuratury, sądów oraz systemu penitencjarnego. Wyłączenie karalności posiadania nieznacznej ilości marihuany zdejmie ciężar z aparatu państwowego, co pozwoli na efektywniejsze alokowanie środków publicznych i przekierowanie ich na zwalczanie poważniejszej przestępczości.

Z rynkowego punktu widzenia, depenalizacja posiadania do 15 gramów suszu oraz zezwolenie na domową uprawę jednej rośliny bezpośrednio uderzy w fundamenty finansowe zorganizowanych grup przestępczych. Obecna prohibicja sztucznie winduje ceny i czyni handel narkotykami wysoce lukratywnym procederem. Zapewnienie konsumentom legalnej alternatywy na własny użytek drastycznie zmniejszy popyt na nielegalny susz, odcinając handlarzy od znacznej części zysków i hamując rozwój czarnego rynku.

**[6] Jakie są przewidywane skutki finansowe projektowanych rozwiązań, w szczególności wpływ na sektor finansów publicznych, w tym na budżet państwa i budżety jednostek samorządu terytorialnego?**

Przewidywane skutki finansowe projektowanych rozwiązań są dla sektora finansów publicznych, a w szczególności dla budżetu państwa, wysoce pozytywne i opierają się na generowaniu znacznych oszczędności.

Obecnie ściganie osób posiadających nieznaczne ilości marihuany na własny użytek pochłania potężne zasoby finansowe i kadrowe całego aparatu państwowego – w tym policji, prokuratury, sądów oraz systemu penitencjarnego. Sprawy te stanowią olbrzymią większość postępowań z zakresu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wyłączenie karalności tych czynów sprawi, że instytucje te zostaną drastycznie odciążone, co zlikwiduje konieczność finansowania tysięcy kosztownych procedur związanych z zatrzymaniami, śledztwami, procesami sądowymi i pobytem skazanych w zakładach karnych.

Zaoszczędzone w ten sposób środki publiczne będą racjonalniej zarządzane i przekierowane na zwalczanie poważniejszej przestępczości, która realnie zagraża społeczeństwu, w tym na ściganie sprawców przemocy domowej, handlu ludźmi czy korupcji.

W szerszej perspektywie odciążenie lokalnych komisariatów policji i sprawniejsze działanie służb na poziomie lokalnym wpłynie korzystnie na bezpieczeństwo i efektywność wydatkowania środków w samorządach.

**[7] Wykaz źródeł finansowania, jeśli projekt ustawy pociąga za sobą obciążenie budżetu państwa lub budżetów jednostek samorządu terytorialnego.**

Projekt ustawy nie pociąga za sobą dodatkowego obciążenia dla budżetu państwa ani budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Proponowane rozwiązania przyniosą wręcz odwrotny skutek – doprowadzą do uwolnienia i zaoszczędzenia znacznych środków publicznych. Obecnie ogromne fundusze są pochłaniane przez aparat państwowy w związku ze ściganiem, sądzeniem i karaniem osób posiadających niewielkie ilości marihuany na własny użytek. Zaoszczędzone dzięki depenalizacji pieniądze pozostaną w dyspozycji instytucji państwowych i będą mogły zostać przekierowane w ramach obecnych budżetów na walkę z poważniejszą przestępczością, taką jak korupcja, handel ludźmi czy przemoc domowa.

[8] Czy projekt ustawy podlega procedurze notyfikacyjnej?

- Nie

### **III. Wymogi określone w art. 34 ust. 2a i 2b regulaminu Sejmu**

[9] Czy projekt ustawy zawiera przepisy określające zasady podejmowania, wykonywania lub zakończenia działalności gospodarczej (art. 34 ust. 2a regulaminu Sejmu)?

- Nie

[10] Czy wdrożenie projektowanych przepisów spowoduje obciążenia administracyjne mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców (art. 34 ust. 2a regulaminu Sejmu)?

- Nie

[11] Czy projekt ustawy zawiera przepisy regulacyjne lub określa wymogi dotyczące świadczenia usług transgranicznych w rozumieniu ustawy z dnia 22 grudnia 2015 r. o zasadach uznawania kwalifikacji zawodowych nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej (art. 34 ust. 2b regulaminu Sejmu)?

- Nie

Warszawa, 10 kwietnia 2026 r.

BEOS-WPEiM-746/26

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU  
L. dz. SPS-III.020.91.11.2026  
Data wpływu 10. IV. 26r.

Pan  
Włodzimierz Czarzasty  
Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej

**Opinia w sprawie zgodności z prawem Unii Europejskiej poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (przedstawiciele wnioskodawców: posłanka Ewa Szymanowska i poseł Ryszard Petru)**

Na podstawie art. 34 ust. 9 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Monitor Polski z 2022 r. poz. 990, ze zm.) sporządza się następującą opinię:

**1. Przedmiot projektu ustawy**

W projekcie przewidziana jest zmiana ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii<sup>1</sup> (dalej: u.p.n.). Zgodnie z dodawanym art. 62ab u.p.n. nie będzie stanowiło przestępstwa określonego w art. 62 ust. 1-3 u.p.n.<sup>2</sup> posiadanie środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste, w jednorazowej ilości nieprzekraczającej 15 gramów, przeznaczonych wyłącznie na własny użytek (art. 1 pkt 1 projektu). Zgodnie natomiast z dodawanym art. 63a u.p.n. nie popełnia przestępstwa, kto uprawia jedną roślinę konopi innych niż włókniste, przeznaczoną wyłącznie na własny użytek, przy czym przepis ten nie będzie miał zastosowania, jeżeli uprawa prowadzona jest w miejscu publicznym lub w warunkach, w których osoby trzecie mogą mieć swobodny dostęp do uprawy (art. 1 pkt 2 projektu).

<sup>1</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 1939.

<sup>2</sup> Zgodnie z art. 62 u.p.n. kto, wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (ust. 1). Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10 (ust. 2). W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (ust. 3).

Zgodnie z art. 2 projektu do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej zastosowanie mają mieć przepisy u.p.n. w brzmieniu uwzględniającym nowelizację.

Projektowana ustawa miałaby wejść w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia (art. 3 projektu).

## **2. Stan prawa Unii Europejskiej w materii objętej projektem ustawy**

Z uwagi na przedmiot projektu ustawy należy uwzględnić decyzję ramową Rady 2004/757/WSiSW z dnia 25 października 2004 r. ustanawiającą minimalne przepisy określające znamiona przestępstw i kar w dziedzinie nielegalnego handlu narkotykami<sup>3</sup>, dalej jako „decyzja ramowa Rady 2004/757”.

Art. 2 decyzji ramowej Rady 2004/757 stanowi: „1. Każde państwo członkowskie podejmuje niezbędne środki w celu zapewnienia karalności następujących czynów popełnionych umyślnie i bez upoważnienia:

- a) produkcja, wytwarzanie, sporządzanie wyciągów, przygotowanie, oferowanie, proponowanie sprzedaży, rozprowadzanie, sprzedaż, dostarczanie na wszelkiego rodzaju warunkach, pośrednictwo, wysyłka, przesyłanie w tranzycie, przewożenie, przywóz lub wywóz narkotyków;
- b) uprawa maku lekarskiego, krzewu koka lub rośliny konopi;
- c) posiadanie lub nabywanie narkotyków dla prowadzenia działań wymienionych w lit. a;
- d) wytwarzanie, przewóz lub rozprowadzanie półproduktów, wiedząc, że mają one być użyte do celów nielegalnej produkcji lub wytwarzania narkotyków.

2. Niniejsza decyzja ramowa nie obejmuje czynów opisanych w ust. 1, gdy ich autor realizuje je w celu konsumpcji własnej w sposób określony w prawie krajowym.”.

Art. 4 ust. 1 decyzji ramowej Rady 2004/757 stanowi:

„1. Każde państwo członkowskie podejmuje środki niezbędne w celu zapewnienia, aby przestępstwa określone w art. 2 i 3 podlegały skutecznym, proporcjonalnym i odstrasającym sankcjom karnym.

Każde państwo członkowskie podejmuje środki niezbędne do tego, aby przestępstwa określone w art. 2 podlegały karze pozbawienia wolności, której górna granica mieści się w przedziale od 1 roku do 3 lat.”.

## **3. Analiza przepisów projektu ustawy pod kątem ustalonego stanu prawa Unii Europejskiej**

Projekt ustawy dotyczy posiadania narkotyków oraz uprawy konopi innych niż włókniste, co stanowi przedmiot art. 2 ust. 1 decyzji ramowej Rady 2004/757. Z uwagi na to, że w projektowanych przepisach art. 62ab oraz art. 63a u.p.n. jest mowa o posiadaniu oraz uprawianiu „wyłącznie na własny użytek”, można

<sup>3</sup> Dz. Urz. UE L 335 z 11.11.2004, s. 8, ze zm.

przyjąć, że zastosowanie znajduje tutaj art. 2 ust. 2 decyzji ramowej Rady 2004/757. Zgodnie z tym przepisem decyzja ramowa Rady 2004/757 nie obejmuje czynów opisanych w ust. 1, gdy ich autor realizuje je w celu konsumpcji własnej w sposób określony w prawie krajowym. Z przepisu tego wynika, że wyłącza on z zakresu zastosowania tej decyzji m.in. posiadanie narkotyków w celu konsumpcji własnej w sposób określony w prawie krajowym<sup>4</sup>.

Wobec powyższego można uznać, że projekt ustawy nie jest sprzeczny z decyzją ramową Rady 2004/757.

#### **4. Konkluzja**

Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej.

Autor:

Wojciech Miller  
ekspert ds. legislacji  
w Biurze Ekspertyz  
i Oceny Skutków Regulacji

Akceptował:  
Wicedyrektor Biura Ekspertyz  
i Oceny Skutków Regulacji

Ziemowit Cieślik  
*/podpisano elektronicznie/*

---

<sup>4</sup> Zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 1 czerwca 2020 r. w sprawie C-634/18, *Prokuratura Rejonowa w Słupsku*, pkt 36.

Warszawa, 10 kwietnia 2026 r.

BEOS-WPEiM-748/26

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU  
L. dz. *SPS-III.020.91.12.2026*  
Data wpływu *10. IV. 26*

Pan  
Włodzimierz Czarzasty  
Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej

**Opinia w sprawie stwierdzenia, czy poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (przedstawiciele wnioskodawców: posłanka Ewa Szymanowska i poseł Ryszard Petru) jest projektem ustawy wykonującej prawo Unii Europejskiej w rozumieniu art. 95a regulaminu Sejmu**

W projekcie przewidziana jest zmiana ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii<sup>1</sup> (dalej: u.p.n.). Zgodnie z dodawanym art. 62ab u.p.n. nie będzie stanowiło przestępstwa określonego w art. 62 ust. 1-3 u.p.n.<sup>2</sup> posiadanie środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste, w jednorazowej ilości nieprzekraczającej 15 gramów, przeznaczonych wyłącznie na własny użytek (art. 1 pkt 1 projektu). Zgodnie natomiast z dodawanym art. 63a u.p.n. nie popełnia przestępstwa, kto uprawia jedną roślinę konopi innych niż włókniste, przeznaczoną wyłącznie na własny użytek, przy czym przepis ten nie będzie miał zastosowania, jeżeli uprawa prowadzona jest w miejscu publicznym lub w warunkach, w których osoby trzecie mogą mieć swobodny dostęp do uprawy (art. 1 pkt 2 projektu).

Zgodnie z art. 2 projektu do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej zastosowanie mają przepisy u.p.n. w brzmieniu uwzględniającym nowelizację.

Projekt ustawy nie zawiera przepisów, które mają na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej.

<sup>1</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 1939.

<sup>2</sup> Zgodnie z art. 62 u.p.n. kto, wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (ust. 1). Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10 (ust. 2). W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (ust. 3).

**Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii  
nie stanowi projektu ustawy wykonującej prawo Unii Europejskiej  
w rozumieniu art. 95a regulaminu Sejmu.**

**Autor:**

**Wojciech Miller  
ekspert ds. legislacji  
w Biurze Ekspertyz  
i Oceny Skutków Regulacji**

**Akceptował:**

**Wicedyrektor Biura Ekspertyz  
i Oceny Skutków Regulacji**

**Ziemowit Cieślik**

*/podpisano elektronicznie/*

Warszawa, dnia 26 maja 2026 r.

**Pani**

**Monika Wielichowska  
Wicemarszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej**

*Szanowna Pani Moniko,*

w odpowiedzi na pismo dotyczące konieczności uzupełnienia uzasadnienia poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przedstawiam stosowne informacje zgodnie z wymogami określonymi w art. 34 ust. 2 pkt 7 Regulaminu Sejmu.

*Łpuy myny nambin*

**PRZEWODNICZĄCY**  
KLUBU PARLAMENTARNEGO  
CENTRUM

**Mirosław Suchon**

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L.dz. *SP.111.000.91.15.2026*

Data wpływu *27.05.2026*

## U S T A W A

z dnia.....

### **o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**

**Art. 1.** W ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r. poz. 1939<sup>1)</sup>) wprowadza się następujące zmiany:

1) po art. 62a dodaje się art. 62ab w brzmieniu:

„Nie popełnia przestępstwa określonego w art. 62 ust. 1-3, jeżeli przedmiotem czynu zabronionego są środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste, w jednorazowej ilości nieprzekraczającej 15 gramów, przeznaczone wyłącznie na własny użytek.”

2) po art. 63 dodaje się art. 63a w brzmieniu:

„1. Nie popełnia przestępstwa, kto uprawia jedną roślinę konopi innych niż włókniste, przeznaczoną wyłącznie na własny użytek.

2. Przepis ust. 1 nie ma zastosowania, jeżeli uprawa prowadzona jest w miejscu publicznym lub w warunkach, w których osoby trzecie mogą mieć swobodny dostęp do uprawy.”

**Art. 2.** Do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

**Art. 3.** Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

### **UZASADNIENIE**

Celem projektu ustawy jest depenalizacja posiadania niewielkich ilości ziela konopi innych niż włókniste oraz uprawy jednej rośliny tych konopi na własny użytek. Zamiast traktować konsumentów marihuany jak przestępców, proponuje się podejście oparte na zdrowym rozsądku, wiedzy naukowej i szacunku do wolności osobistej.

Zgodnie z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadanie nawet śladowych ilości marihuany zagrożone jest karą pozbawienia wolności do 3 lat. Przepis ten ostatni raz został znowelizowany pod koniec 2011 r., kiedy to zaostrzono zagrożenie karne za posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych w jego typie kwalifikowanym.

W doktrynie prawniczej wskazuje się, jest to przejaw dominacji wciąż obowiązującego w polskim prawie modelu restrykcyjno-represyjnego, w którym karze podlegają nie tylko zachowania tworzące podaż, ale także posiadanie narkotyków na własny użytek, czyli zachowania konsumenckie. Penalizacja posiadania środków odurzających – wbrew pierwotnym założeniom staje się zatem narzędziem kryminalizacji używania, a nie przeciwdziałania narkomanii. Karalność posiadania marihuany na własny użytek nie doprowadziła dotąd do ograniczenia jej konsumpcji. Prohibicja przyczynia się natomiast do wzrostu jej czarnorynkowych cen, co czyni handel marihuaną atrakcyjnym i zachęca do podejmowania tego procederu przy wykorzystaniu coraz doskonalszych środków utrudniających dekonspirację.

Olbrzymia większość spraw o przestępstwa z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii dotyczy posiadania marihuany, przy czym znaczna ich część to sprawy drobne, a nawet niezwykle drobne, dotyczące posiadania bardzo niewielkich ilości przeznaczonych ewidentnie na cele własnej konsumpcji. Te sprawy pochłaniają zasoby policji, prokuratury, sądów oraz systemu penitencjarnego, pozwalając przy okazji na osiągnięcie dobrych wyników statystycznych stosunkowo niewielkim kosztem. Siły oraz środki finansowe przeznaczone na penalizację posiadania marihuany mogłyby zostać przeznaczone na zwalczanie poważniejszych przestępstw – dotyczących ofiarami przemocy domowej, handlu ludźmi czy korupcji.

Penalizacja posiadania marihuany na własny użytek godzi w zasadę proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji), zasadę ochrony życia prywatnego (art. 47 Konstytucji) oraz współczesnym rozumieniem praw człowieka. Nie powinno się bowiem przez wydanie wyroku skazującego stygmatyzować społecznie (poprzez wpis do rejestru karnego, ze wszystkimi tego konsekwencjami), osoby dorosłej za korzystanie z marihuany – zdecydowanie mniej szkodliwej używki dla zdrowia człowieka niż alkohol czy tytoń. Nie powinno się także ingerować w życie prywatne jednostki i decydowanie przez nią o swoim stylu życia.

Funkcjonujący na gruncie ustawy art. 62a nie rozwiązuje problemu posiadania nieznacznych ilości marihuany, albowiem pozostawia umorzenie postępowania dyskrejonalnej decyzji organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze i to pod warunkiem, że orzeczenie kary wobec sprawcy byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości. Ustawodawca nie określił precyzyjnie, jaka konkretnie ilość uzasadnia umorzenie postępowania, posługując się nieostrym sformułowaniem "ilość nieznaczna" (właśnie z tego względu prokuratorzy bardzo rzadko korzystają z rozwiązania w postaci umorzenia postępowania).

W kontekście art. 62a ustawy należy także zwrócić uwagę na niejednolite orzecznictwo sądów karnych. Przykładem skrajnie radykalnego orzecznictwa może być wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 maja 2021 r. (sygn. II AKa 364/20), w którym wskazano, że *skoro oskarżony nie jest osobą uzależnioną od środków psychoaktywnych, nie traktował używania marihuany w kategoriach leczniczych, bo na żadne schorzenia uzasadniające taką motywację nie cierpi, przyjęc należy, iż używanie marihuany w jego przypadku stanowiło formę rozrywki. Taka zaś hedonistyczna motywacja pozostaje w sprzeczności z ratio legis omawianego przepisu. Niecelowość karania osób posiadających nieznaczne ilości środków odurzających musi być bowiem wynikiem uznania, iż naruszanie przez nie porządku prawnego miało w danym przypadku uzasadnienie w minimalnym stopniu społecznie akceptowalne. W przypadku oskarżonego okoliczności takie nie występują, co sprzeciwiałoby się umorzeniu postępowania, nawet jeśli oskarżony posiadał marihuanę wyłącznie na własne potrzeby.*

Co również istotne, kryminalizacja posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych utrudnia osobom używającym narkotyków, w tym marihuany, wyjście z nałogu. Oprócz problemów zdrowotnych osoby te ponoszą bowiem dodatkowe negatywne konsekwencje, takie jak konieczność udziału w procedurach związanych z zatrzymaniem czy przeszukaniem, napiętnowanie poprzez wyrok skazujący, dolegliwość związana z wykonaniem kary, nawet jeśli nie jest to kara bezwzględnego pozbawienia wolności, czy też daleko idące skutki karalności w sferze społecznej, zwłaszcza na rynku pracy, jako że w wielu zawodach wymagane jest legitymowanie się zaświadczeniem o niekaralności. Obawa przed odpowiedzialnością karną za posiadanie marihuany nie ułatwia takiej osobie podjęcia decyzji o ujawnieniu problemu uzależnienia nawet osobom bliskim czy placówce pomocowej, a następnie utrudnia nawiązanie właściwej relacji terapeutycznej z terapeutą uzależnień i pełne

zaangażowanie się w skuteczny proces leczenia, który nie od razu przynosi przecież oczekiwany skutek w postaci pełnej abstynencji.

Nie bez znaczenia z perspektywy wprowadzonych przepisów, pozostaje fakt, że zgodnie z badaniami CBOS i Kantar, już w 2024 roku aż 73% Polaków opowiadało się za zaprzestaniem karania za posiadanie marihuany, co pokazuje wyraźny kierunek zmian społecznych. Polityka karna powinna zatem odpowiadać na realne potrzeby obywateli, a nie utrzymywać nieefektywne dogmaty.

Wiele Państw Unii Europejskiej liberalizuje prawo dotyczące konopi. Rozwiązania prawne prowadzące do dekryminalizacji posiadania lub uprawę marihuany na własny użytek zostały wprowadzone m.in. w Austrii, Belgii, Estonii, Finlandii, Hiszpanii. Przykładowo, w Niemczech można posiadać do 50g suszu w domu oraz 25g w przestrzeni publicznej; dozwolona jest także uprawa do 3 roślin. Na Malcie można posiadać 7g suszu na użytek własny oraz uprawiać maksymalnie 4 rośliny. W Czechach dozwolone będzie posiadanie 100g suszu w domu i 25g w przestrzeni publicznej oraz uprawa 3 roślin na użytek własny. W Portugalii natomiast dozwolone jest posiadanie 25g suszu.

W kontekście powyższego, depenalizacja posiadania marihuany na użytek własny jawi się jako całkowicie zasadna. Proponuje się przy tym, aby ilość posiadanego zieleńki konopi niepodlegająca penalizacji wynosiła maksymalnie 15g. Jest to bowiem ilość odpowiadająca przeciętnemu użytkownikowi osobistemu, a jednocześnie na tyle niska, że wyklucza regularny handel. Wprowadzenie sztywnego limitu jaki można posiadać przyczyni się przy tym do zwiększenia pewności prawa – wykluczy problemy interpretacyjne jakie napotykały sądy i organy ścigania przy interpretacji pojęcia „nieznaczna ilość”. Próg 15g będzie też swoistym gestem liberalizacji polskiego ustawodawcy, jednak nie tak radykalnym jak pełna legalizacja czy wyższe limity (obowiązujące w innych państwach europejskich).

Proponuje się także umożliwienie konsumentom uprawy jednej rośliny konopi innych niż włókniste na użytek prywatny. Pojedyncza roślina nie stanowi zagrożenia dla porządku publicznego ani zdrowia publicznego w ujęciu zbiorowym. Uprawa taka ograniczy natomiast nielegalny handel marihuaną przez grupy przestępcze oraz wyeliminuje ryzyko skażenia suszu nabywanego z nielegalnego źródła niebezpiecznymi domieszkami (syntetykami, chemikaliami), zapewniając świadomość źródła i składu substancji.

Przedmiot projektowanej ustawy nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.



1001-1.0280.90.2026

dot. RPW/10875/2026

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L. dz. 505-111.020.91.17.2026

Data wpływu 29.05.26r.

RPW/12177/2026-1P



EZD RP KS  
(GMS-ZS)  
Data rejestracji: 2026-04-08  
Data wpływu: 2026-04-08

**Pan**

**Dariusz Salamończyk**

**Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu**

W odpowiedzi na pismo z dnia 1 kwietnia 2026 r., dotyczące poselskiego projektu *ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii* (brak numeru druku sejmowego), przekazanego na podstawie art. 34 ust. 3 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Problem depenalizacji posiadania marihuany na własny użytek jest decyzją ustawodawcy, która wymaga rozważenia wszelkich argumentów przemawiających za i przeciw takiemu rozwiązaniu. Istotnie, jak podnoszą projektodawcy, dostrzegalne jest w skali świata, a zwłaszcza Europy, odejście od restrykcyjnego modelu przeciwdziałania zjawisku zażywania środków odurzających poprzez skupienie się na walce ze światem przestępczym czerpiącym zyski z wytwarzania i dystrybucji środków odurzających oraz na zwalczaniu obrotu tymi środkami odurzającymi, które powodują najpoważniejsze negatywne skutki zdrowotne. Projektodawcy zakładają, że karalność posiadania niewielkich ilości marihuany przynosi wyłącznie negatywne skutki społeczne, a nawet stoi w sprzeczności z powołanymi uzasadnieniu projektu zasadami konstytucyjnymi i narusza prawa człowieka. Należy więc przedstawić argumenty wskazujące na niedoskonałości proponowanych rozwiązań.

Obecnie obowiązujący art. 62a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1939 z późn. zm., dalej: *u. o p.n.*) uprawnia do umorzenia postępowania o czyn, o którym mowa w art. 62 ust. 1 lub 3 *u. o p.n.* również przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia. Warunkiem podjęcia takiego rozstrzygnięcia jest w pierwszej kolejności posiadanie przez sprawcę środków odurzających lub substancji psychotropowych, wszelkiego rodzaju, w ilości nieznaczonej, przeznaczonych na jego własny użytek. Kolejną przesłanką uprawniającą do umorzenia postępowania jest stwierdzenie, że orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości.

W przypadku, gdyby projektowana ustawa weszła w życie, powołany przepis nadal by obowiązywał, lecz dodany zostałby art. 62ab *u. o p.n.* stanowiący, że „nie popełnia przestępstwa określonego w art. 62 ust. 1-3, jeżeli przedmiotem czynu zabronionego są środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste, w jednorazowej ilości nieprzekraczającej 15 gramów, przeznaczone wyłącznie na własny użytek”. W sformułowaniu tym zabrakło podmiotu, a więc wskazania, kto nie popełnia przestępstw. W przepisach karnych mających podobną formułę używa się po to, by określić podmiot, słowa „sprawca” albo określenia „kto” (także „ten, kto”), tak jak zaproponowano w projektowanym art. 63a ust. 1 *u. o p.n.* Wprowadzenie podmiotu do treści art. 62ab *u. o p.n.* wymagałoby istotnej zmiany konstrukcji proponowanego przepisu.

Umorzenie postępowania na podstawie art. 62ab *u. o p.n.* musiałyby być dokonywane automatycznie, bez względu na zaistnienie pozostałych warunków umorzenia postępowania przewidzianych w art. 62a *u. o p.n.*, a więc bez uwzględnienia okoliczności popełnienia czynu, a także stopnia jego społecznej szkodliwości. Obligatoryjne umorzenie następowaloby więc również, gdyby czyn sprawcy stwarzał zagrożenie dla dobra prawnego w postaci zdrowia publicznego, np. jeśli sprawca posiadałby środki odurzające lub substancje psychotropowe na terenie szkoły, innej placówki oświatowej, jednostki wojskowej lub podczas imprezy masowej, w tym sportowej. Umorzenie miałyby miejsce również wówczas, gdyby sprawca demonstracyjnie okazywał posiadanie marihuany, np. osobom małoletnim. Art. 62a

u. o p.n. zapobiega takiemu niebezpieczeństwu, poprzez wyeliminowanie automatyzmu w zakończeniu postępowania karnego umorzeniem. Zwrócić należy uwagę, że projektodawcy, powołując przykłady rozwiązań prawnych obowiązujących w innych państwach, wskazują, że w regulacjach funkcjonujących w Niemczech i Czechach określono inne ilości suszu marihuany, którego posiadanie nie jest przestępstwem, w odniesieniu do posiadania w przestrzeni publicznej, a inne w przypadku posiadania go w domu.

Zauważyć trzeba, że o wiele trafniejsze jest rozwiązanie zaproponowane w art. 63a § 2 u. o p.n. O ile art. 63a § 1 u. o p.n. stanowi, że nie popełnia przestępstwa, kto uprawia jedną roślinę konopi innych niż włókniste przeznaczoną wyłącznie na własny użytek, to § 2 tego artykułu wyłącza tę zasadę w przypadku, gdy uprawa prowadzona jest w miejscu publicznym lub w warunkach, w których osoby trzecie mogą mieć swobodny dostęp do uprawy. Analogicznego rozwiązania zabrakło w proponowanym art. 62ab u. o p.n.

Zauważyć trzeba różnicę pomiędzy użytym w obecnie obowiązującym art. 62a u. o p.n. określeniem „przeznaczone na własny użytek sprawcy”, a proponowanym w art. 62a u. o p.n. „przeznaczone wyłącznie na własny użytek” (podobnego sformułowania użyto w proponowanym art. 63a § 1 u. o p.n.). Z powszechnie akceptowanego założenia racjonalnego ustawodawcy wywodzi się wniosek, że użycie w akcie normatywnym różnych określeń oznacza ich odmienny zakres znaczeniowy. Gdyby projekt ustawy stał się obowiązującym prawem, zaistniałyby poważne wątpliwości, co ustawodawca chciał wyrazić poprzez zastosowanie odmiennych określeń. Podobna wątpliwość powstałaby w związku z użyciem w proponowanym art. 62ab u. o p.n. słów „jednorazowej ilości”. Stwierdzenie, że sprawca posiada 15 gramów środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste nie wystarczałaby do stwierdzenia, że nie doszło do przestępstwa, skoro należałoby wykazać, że jest to „jednorazowa ilość”. Ustalenie, co kryje się pod takim określeniem, stwarzałoby istotne problemy, tym bardziej że powszechnie znaną praktyką jest rozprowadzanie środków odurzających przez ich dilerów w ten sposób, że sprawca posiada przy sobie wyłącznie jedną dawkę narkotyku po to, by w razie jego ujawnienia przez organy ścigania twierdzić, że jest on przeznaczony wyłącznie na własny użytek.

Kolejna wątpliwość wynika z faktu, że funkcjonariusz Policji, ujawniając posiadanie ziela konopi innych niż włókniste, nie byłby w stanie określić bez dodatkowych badań, czy jest to marihuana w czystej postaci, czy też znajdują się w niej również inne substancje, co jest zjawiskiem częstym w praktyce i mającym na celu wzmocnienie odurzającego oddziaływania środka. O niebezpiecznych domieszkach marihuany wspominają też projektodawcy w końcowej części uzasadnienia. Różna też bywa zawartość czynnej substancji THC w marihuanie. Powstać może wątpliwość, czy w przypadku wejścia w życie projektowanych rozwiązań byłyby to okoliczności prawnie irrelewantne i czy przed umorzeniem postępowania organ ścigania musiałby wykazać, że przedmiotem czynu zabronionego jest marihuana w czystej postaci.

Wreszcie należy zauważyć, że projekt zakłada depenalizację posiadania marihuany w ilości nieprzekraczającej 15 gramów bądź uprawiania jednej rośliny konopi innych niż włókniste. Nie zakłada natomiast legalizacji takich zachowań. Prawo określa, w szczególności w art. 34 ust. 1 u. o p.n., jakie warunki muszą zostać spełnione, by posiadanie środków odurzających było dozwolone. Posiadane bez uprawnienia środki odurzające podlegają, stosownie do art. 34 ust. 2 u. o p.n., zabezpieczeniu przez organy ścigania lub organy celne w trybie określonym w przepisach o postępowaniu karnym. Z kolei art. 34 ust. 3 u. o p.n. stanowi, że w przypadku, gdy nie zostało wszczęte postępowanie karne, sąd orzeka o przepadku na rzecz Skarbu Państwa środków odurzających, odpowiednio na wniosek wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego, Naczelnego Inspektora Farmaceutycznego Wojska Polskiego albo państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego. Jednym z zakładanych celów projektowanej ustawy jest odciążenie Policji, prokuratury i sądów, których zasoby mogłyby zostać w takiej sytuacji przeznaczone na zwalczanie poważniejszych przestępstw. Jak wskazują powołane przepisy, w przypadku wejścia w życie proponowanej ustawy Policja nadal będzie zobligowana do zabezpieczenia marihuany i pojedynczych uprawianych roślin konopi innych niż włókniste, a sądy będą musiały orzekać o ich przepadku. Nadto inny organ będzie musiał złożyć stosowny wniosek o wydanie przez sąd orzeczenia.

Niewątpliwie kwestia wyboru właściwych metod walki ze zjawiskiem narkomanii wymaga przemyślanych decyzji. Ich warunkiem jest gruntowna analiza

argumentów i danych, na których opiera się te decyzje. W tym kontekście należy powołać niektóre stwierdzenia zawarte w uzasadnieniu projektu. Mowa w nim jest w szczególności o tym, że „penalizacja posiadania marihuany na własny użytek godzi w zasadę proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji), zasadę ochrony życia prywatnego (art. 47 Konstytucji) oraz współczesnym rozumieniem praw człowieka”. Powołany art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej zezwala na ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw w szczególności dla ochrony zdrowia. Trudno zrozumieć, dlaczego penalizacja posiadania marihuany godzi w konstytucyjne zasady proporcjonalności i ochrony życia prywatnego, a penalizacja posiadania innych środków odurzających lub substancji psychotropowych już nie. Jeszcze trudniej zrozumieć i zaakceptować odwołanie projektodawców do praw człowieka. Katalog tych praw zawarty w konwencjach międzynarodowych nie obejmuje posiadania jakichkolwiek środków odurzających, w tym marihuany.

W uzasadnieniu projektu podniesiono również, że marihuana jest „używką” zdecydowanie mniej szkodliwą niż alkohol czy tytoń. W przestrzeni publicznej relacjonowane są różne badania dotyczące szkodliwości zażywania marihuany, w tym również takie, które stwierdzają, że jej negatywne konsekwencje są poważniejsze niż wcześniej przypuszczano. W tej kwestii należy więc odwołać się do wiedzy ekspertów, bez których formułowanie takich kategorycznych opinii, jak ta przytoczona za uzasadnieniem, jest nieuprawnione.

Reasumując, stwierdzić należy, że w toku prac nad proponowaną nowelizacją ustawy powinny zostać uwzględnione wyżej podniesione problemy, co pozwoli na stwierdzenie, czy kierunek proponowanych zmian jest właściwy, a w przypadku odpowiedzi pozytywnej, na wypracowanie prawidłowej treści projektowanych przepisów.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego

*Dariusz Korneluk*  
Pierwszy Zastępca Prokuratora Generalnego



# SĄD NAJWYŻSZY

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Warszawa, dnia 9 kwietnia 2026 r.

BSA-II.021.25.2025

Pan

**Dariusz Salamończyk**

Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

*Szanowny Panie Ministrze,*

w odpowiedzi na pismo z dnia 1 kwietnia 2026 r., znak: SPS-II.020.91.8.2026, mając na uwadze treść art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r. poz. 622 ze zm.), w świetle którego Sąd Najwyższy może opiniować projekty tylko takich ustaw i innych aktów normatywnych, na podstawie których przekazają i funkcjonują sądy, a także innych projektów ustaw w zakresie w jakim mają one wpływ na sprawy należące do właściwości Sądu Najwyższego, w załączeniu uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do *poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*.

*Z poważaniem,*

wz.

SSN Zbigniew Kapiński

Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Karnej

/pocpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L. dz. SPS-II.020.91.10.2026

Data wpływu 10. IV. 26r.



## Uwagi

### do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

I. Przedmiotem niniejszej opinii jest poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W projekcie zakłada się depenalizację posiadania ziela konopi innych niż włókniste w ilości nieprzekraczającej 1,5 gramów, przeznaczonych wyłącznie na własny użytek, jak również depenalizację uprawy jednej rośliny tych konopi na własny użytek.

II. Na tle projektowanej regulacji zasadnicze zastrzeżenia budzi poziom jej uzasadnienia, który nie odpowiada standardom wymaganym dla ingerencji w sferę prawa karnego materialnego, w szczególności w zakresie dekryminalizacji określonej kategorii zachowań. Należy przypomnieć, że decyzja o wyłączeniu danego zachowania spod odpowiedzialności karnej stanowi jedno z najdalej idących rozstrzygnięć polityki karnej państwa, a tym samym powinna być poprzedzona pogłębioną analizą zarówno o charakterze empirycznym, jak i aksjologicznym.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że projekt nie zawiera rzetelnego przedstawienia rzeczywistego stanu w dziedzinie, która ma zostać objęta regulacją. Brak jest danych statystycznych dotyczących skali zjawiska posiadania środków, oburzających w ilościach odpowiadających projektowanemu progowi, struktury spraw prowadzonych na podstawie obowiązujących przepisów, czy też szerszego opisu praktyki ich stosowania przez organy ścigania i sądy. Nie przedstawiono również analizy dotyczącej skuteczności aktualnych rozwiązań prawnych ani ich wpływu na poziom przestępczości narkotykowej, zdrowie publiczne czy funkcjonowanie systemu wymiaru sprawiedliwości. Tymczasem bez tego rodzaju danych niemożliwe jest dokonanie racjonalnej oceny, czy obowiązujące regulacje rzeczywiście wymagają zmiany oraz czy proponowane rozwiązanie odpowiada zidentyfikowanym problemom.

Projekt nie zawiera także bilansu przesłanek kryminalizacji i dekryminalizacji, który w literaturze przedmiotu uznawany jest za konieczny element racjonalnej polityki karnej (zob. m.in. L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1993, s. 204-205). W szczególności nie podjęto próby odpowiedzi na pytania o stopień społecznej szkodliwości zachowań objętych projektowaną zmianą, proporcjonalność reakcji karnej, efektywność obowiązujących instrumentów prawnych ani ich potencjał prewencyjny. Pominięto również analizę kosztów i korzyści związanych z utrzymaniem kryminalizacji bądź jej ograniczeniem, w tym wpływu na system penitencjarny, organy ścigania oraz system ochrony zdrowia. Brak jest także rozważenia alternatywnych środków oddziaływania, w szczególności o charakterze administracyjnym lub terapeutycznym, które mogłyby stanowić mniej dolegliwą, a jednocześnie skuteczną odpowiedź na zjawisko używania substancji psychoaktywnych.

Kolejnym istotnym mankamentem jest brak pogłębionej analizy prawnoporównawczej. Ewentualne odwołania do rozwiązań przyjętych w innych państwach nie zostały osadzone w kontekście systemowym, w szczególności nie uwzględniają różnic w modelach polityki karnej, systemach opieki zdrowotnej, czy też uwarunkowaniach społecznych i kulturowych. Tymczasem mechaniczne przenoszenie rozwiązań zagranicznych, bez uprzedniego zbadania ich

funkcjonowania oraz możliwości adaptacji do krajowego porządku prawnego, nie może być uznane za wystarczającą podstawę dla wprowadzenia zmian o tak doniosłym charakterze.

Wreszcie należy zauważyć, że uzasadnienie projektu odwołuje się w znacznej mierze do argumentów o charakterze ogólnym i postuлатыnym, takich jak potrzeba odejścia od represyjnego modelu polityki narkotykowej czy oczekiwania społeczne, nie przedstawiając jednak ich empirycznego uzasadnienia ani nie wykazując związku między proponowaną zmianą a osiągnięciem deklarowanych celów. Tego rodzaju argumentacja, pozbawiona wsparcia w danych i analizach nie spełnia standardów racjonalnej legislacji, w szczególności w obszarze prawa karnego, gdzie ingerencja ustawodawcy powinna być oparta na możliwie najbardziej zobiektywizowanych przesłankach.

W konsekwencji należy stwierdzić, że brak kompleksowego opartego na danych i analizach uzasadnienia projektowanej dekryminalizacji stanowi istotny mankament projektu, który utrudnia jego ocenę i poddaje w wątpliwość zasadność proponowanych rozwiązań.

III. Zastrzeżenia budzi również brak uzasadnienia dla przyjęcia konkretnego progu ilościowego dozwolonego posiadania środków odurzających w postaci ziela konopi inne niż włókniste. Projektodawcy nie wskazują kryteriów, które legły u podstaw ustalenia granicy 15 gramów, ani nie odnoszą jej do ustaleń naukowych, praktyki orzeczniczej czy analiz kryminologicznych. W konsekwencji przyjęty próg sprawia wrażenie arbitralnego, co podważa racjonalność projektowanej regulacji i utrudnia ocenę jej adekwatności. Na tle obowiązującego stanu prawnego oraz utrwalonego orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, ocena wielkości ilości środka odurzającego – w tym marihuany – ma charakter każdorazowo zindywidualizowany i nie jest oparta na sztywnych progach ilościowych (zob. przykładowo wyrok SA w Poznaniu z dnia 23 lutego 2017 r., I AKa 247/16, LEX nr 2402505; wyrok SN z dnia 27 marca 2024 r., IV KK 478/23, OSNK 2024, z. 10, poz. 49; postanowienie SN z dnia 23 września 2009 r., I KZP 10/09, OSNKW 2009, z. 10, poz. 84). W praktyce jednak konsekwentnie przyjmuje się, że pojęcia „nieznacznej”, „małej” czy „znacznej ilości” należy interpretować przez pryzmat liczby porcji konsumpcyjnych, jakie można uzyskać z zabezpieczonej substancji, a także z uwzględnieniem celu jej posiadania oraz okoliczności konkretnej sprawy. Jednocześnie wskazuje się, że jedna porcja marihuany odpowiada co do zasady ilości od około 0,1 g do 1 g, przy czym w praktyce najczęściej przyjmuje się wartości zbliżone do 0,5–1 g.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że ilości rzędu kilku gramów marihuany mogą być kwalifikowane jako nieznaczne lub mieszczące się w ramach tzw. wypadku mniejszej wagi, zwłaszcza gdy okoliczności wskazują na posiadanie na własny użytek. W judykaturze i literaturze dopuszcza się również uznanie nieco wyższych ilości – sięgających niekiedy około 10 gramów – za nieznaczne, jednak ma to charakter wyjątkowy i uzależnione jest od konkretnych okoliczności sprawy (zob. K. Krajewski, *Wytyczne dotyczące stosowania art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – posiadanie narkotyków*: <https://politykanarkotykowa.pl/> s. 5; wyroku SA w Poznaniu z dn. 23 lutego 2017 r., I AKa 247/16, LEX nr 2152837). Jednocześnie przyjmuje się, że „znaczna ilość” to taka, która pozwala na jednorazowe odurzenie co najmniej kilkudziesięciu osób, co w odniesieniu do marihuany w praktyce zaczyna się od kilkudziesięciu gramów substancji (postanowienie SN z dnia 23 września 2009 r., I KZP 10/09, OSNKW 2009, z. 10, poz. 84).

Na tym tle ilość 15 gramów marihuany należy ocenić jako przekraczającą typowy zakres „małej” lub „nieznacznej ilości” w rozumieniu dotychczasowej praktyki orzeczniczej. Ilość ta

odpowiada bowiem wielokrotność porcji konsumpcyjnych (co najmniej kilkunastu), co do zasady wykracza poza potrzeby krótkotrwałego, indywidualnego użycia. W konsekwencji, w aktualnym stanie prawnym posiadanie takiej ilości nie jest automatycznie kwalifikowane jako przypadek mniejszej wagi i może być traktowane jako posiadanie ilości większej niż nieznaczną, wymagające pogłębionej oceny okoliczności sprawy.

W tym kontekście projektowane rozwiązanie, które przewiduje depenalizację posiadania do 15 gramów marihuany na własny użytek (art. 1 projektu), należy uznać za istotne odejście od dotychczasowej linii orzeczniczej. Ustawodawca w sposób normatywny przesądza bowiem, że ilość ta mieści się w granicach własnego użytku, podczas gdy w obecnym stanie prawnym ocena taka nie wynika wprost z przepisów i jest pozostawiona uznaniu organów stosujących prawo. Tym samym projekt prowadzi do wyraźnego podwyższenia progu ilości uznawanej za „niewielką” czy „nieznaczną” oraz do zwiększenia pewności prawa poprzez wprowadzenie jednoznacznego kryterium ilościowego.

IV. Należy wskazać, że w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii funkcjonuje art. 62a stanowiący o tym, że „w przypadku, w którym środki odurzające lub substancje psychotropowe w ilości nieznaczonej przeznaczone są na własny użytek sprawcy, postępowanie można umorzyć również przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia (...)”. Zakładane w projekcie pozostawienie w mocy art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy jednoczesnym wprowadzeniu projektowanego rozwiązania polegającego na depenalizacji posiadania do 15 gramów marihuany na własny użytek, należy ocenić krytycznie z punktu widzenia spójności systemowej oraz przejrzystości regulacji. Przepis art. 62a w obowiązującym stanie prawnym pełni funkcję szczególnego mechanizmu oportunistycznego, umożliwiającego umorzenie postępowania w sytuacji posiadania środków odurzających w ilości nieznaczonej, przeznaczonych na własny użytek, przy jednoczesnym spełnieniu przesłanki niecelowości karania ze względu na okoliczności czynu oraz stopień jego społecznej szkodliwości. Ma on zatem charakter wyjątkowy, a jego zastosowanie pozostaje uzależnione od oceny organów ścigania.

Projektowana regulacja wprowadza natomiast rozwiązanie o odmiennym charakterze, polegające na normatywnym wyłączeniu karalności posiadania określonej ilości środka odurzającego. W zakresie objętym depenalizacją nie dochodzi już bowiem do realizacji znamion czynu zabronionego, co czyni zbędnym stosowanie jakichkolwiek instrumentów oportunistycznego. W konsekwencji, art. 62a w odniesieniu do ilości do 15 gramów traci praktyczne znaczenie normatywne, gdyż nie istnieje już postępowanie, które mogłoby zostać umorzone na jego podstawie.

Jednocześnie pozostawienie tego przepisu w niezmiennym brzmieniu prowadzi do powstania niespójności regulacyjnej. Projektodawca, z jednej strony, wprowadza sztywny próg ilościowy, mający na celu ograniczenie uznaniowości oraz zwiększenie pewności prawa, z drugiej zaś utrzymuje rozwiązanie oparte na ocennym kryterium „ilość nieznaczonej”. W efekcie dochodzi do współistnienia dwóch odmiennych mechanizmów: formalnego, opartego na jednoznacznym kryterium ilościowym, oraz materialnego, wymagającego każdorazowej oceny okoliczności sprawy.

Taki dualizm regulacyjny należy ocenić negatywnie, jako sprzeczny z zasadą przejrzystości i spójności prawa. W celu zapewnienia konsekwencji systemowej zasadne byłoby rozważenie uchynienia art. 62a jako przepisu zbędnego w nowym stanie prawnym, ewentualnie jego modyfikacji w taki sposób, aby pełnił funkcję uzupełniającą względem wprowadzonego progu ilościowego. W

obecnym kształcie pozostawienie tego przepisu prowadzi do niepotrzebnego nakładania się dwóch odmiennych konstrukcji prawnych i może generować trudności interpretacyjne w praktyce stosowania prawa.

V. W projektowanym art. 2, zgodnie z którym „do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”, należy ocenić krytycznie jako regulację zbędną i pozbawioną samodzielnego znaczenia normatywnego. W pierwszej kolejności wskazać należy, że kwestia intertemporalnego stosowania przepisów prawa karnego materialnego została w sposób wyczerpujący uregulowana w art. 4 § 1 k.k., który statuuje zasadę stosowania ustawy względniejszej dla sprawcy. Oznacza to, że sąd (a na etapie postępowania przygotowawczego także prokurator) każdorazowo zobowiązany jest do dokonania oceny, która z ustaw – obowiązująca w chwili czynu czy w chwili orzekania – jest dla sprawcy korzystniejsza, i zastosowania właśnie tej ustawy. W realiach projektowanej nowelizacji, której celem jest depenalizacja posiadania niewielkich ilości środków odurzających oraz złagodzenie odpowiedzialności karnej (m.in. poprzez wprowadzenie progów ilościowych oraz dopuszczenie uprawy jednej rośliny konopi na własny użytek), nie ulega wątpliwości, że nowe przepisy będą miały charakter względniejszy dla sprawców niż dotychczasowe. W konsekwencji znajdą one zastosowanie także do spraw wszczętych i niezakończonych przed wejściem ustawy w życie, niezależnie od tego, czy ustawodawca wprowadził przepis przejściowy o treści zaproponowanej w art. 2.

Z tego względu projektowany przepis należy uznać za powielający obowiązującą regulację kodeksową, a więc zbędny z punktu widzenia systemowego. Co więcej, jego wprowadzenie może rodzić wątpliwości interpretacyjne, sugerując, że ustawodawca zamierza w sposób szczególny uregulować kwestie intertemporalne, podczas gdy w rzeczywistości nie dochodzi do żadnej modyfikacji zasad wynikających z art. 4 § 1 k.k. Tego rodzaju nadregulacja pozostaje sprzeczna z zasadami techniki prawodawczej, zgodnie z którymi przepisy przejściowe powinny być formułowane jedynie wówczas, gdy jest to niezbędne dla rozstrzygnięcia rzeczywistych problemów kolizyjnych w czasie. W niniejszym przypadku taka potrzeba nie zachodzi, gdyż projekt nie przewiduje zmian o charakterze procesowym ani innych rozwiązań, które uzasadniałyby odstępstwo od ogólnych reguł prawa karnego.

W konsekwencji należy stwierdzić, że art. 2 projektu nie tylko nie pełni żadnej istotnej funkcji normatywnej, lecz także obniża przejrzystość regulacji i może prowadzić do nieuzasadnionych wątpliwości interpretacyjnych. Z tych względów zasadnym jest jego usunięcie z projektu ustawy.

VI. Mając na uwadze przedstawione powyżej uwagi, obejmujące zarówno zastrzeżenia natury systemowej, jak i istotne braki w zakresie uzasadnienia projektowanych rozwiązań, należy stwierdzić, że projekt w obecnym kształcie nie spełnia standardów prawidłowej legislacji oraz nie zapewnia dostatecznej spójności i przejrzystości regulacji. W szczególności zwraca uwagę brak przekonującego uzasadnienia dla proponowanej dekryminalizacji, niewystarczające oparcie projektowanych zmian na danych empirycznych i analizach, a także niespójności w zakresie konstrukcji normatywnej przyjętych rozwiązań.

W konsekwencji projekt nie daje podstaw do przyjęcia, że proponowane regulacje są adekwatne, konieczne i proporcjonalne z punktu widzenia założeń polityki karnej oraz interesu publicznego. Z tych względów należy ocenić go negatywnie i rekomendować jego odrzucenie.

Wasze pismo z dnia: 11.05.2026

Wasz znak: -

Nasz znak: DBMWM.070.14.2026

Data: 22-05-2026

Sz. P.

Dariusz Salomończyk

Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie,

W załączeniu przekazuję stanowisko Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Z poważaniem,

dr n. med. Bogusława Bukowska

Dyrektor Krajowego Centrum

Przeciwdziałania Uzależnieniom

/dokument podpisany elektronicznie/

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L. óz. *SPS-111.020.91.14.2026*

Data wpływu *25.05.2026*



Siedziba główna i adres do korespondencji:  
ul. Dereniowa 52/54  
02-776 Warszawa  
tel.: +48 22 641 15 01, +48 22 649 66 60  
kcpu@kcpu.gov.pl www.kcpu.gov.pl



Al. Jerozolimskie 155  
02-526 Warszawa  
tel.: +48 22 250 63 25; +48 22 250 63 26  
kcpu@kcpu.gov.pl www.kcpu.gov.pl

## Opinia

W sprawie zaopiniowania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom (dalej: KCPU) odpowiada co następuje.

Kwestia dekryminalizacji lub depenalizacji posiadania niewielkich ilości narkotyków na własny użytek, przynajmniej od kilkunastu lat, pojawia się w debacie publicznej. Jest to ważne zagadnienie z zakresu polityki narkotykowej, które stanowi punkt styku działalności dotyczącej ograniczania popytu<sup>1</sup> i ograniczania podaży<sup>2</sup> narkotyków, czyli dwóch obszarów, które są kluczowe w zapewnieniu tzw. zrównoważonego podejścia w polityce narkotykowej. Z tej właśnie perspektywy podjęta przez wnioskodawców inicjatywa wydaje się ciekawym punktem wyjścia do dalszej dyskusji nad liberalizacją przepisów związanych z posiadaniem narkotyków w ogóle.

Autorzy projektu proponują w praktyce legalizację posiadania do 15 gram i produkcji (1 rośliny) przetworów konopi innych niż włókniste (marihuany i haszyszu) na własny użytek. Zaprezentowane przez wnioskodawców rozwiązania w opinii Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom (KCPU) wydają się być na ten moment zbyt daleko idące i przez to mogą wywrzeć negatywny wpływ na zdrowie publiczne i funkcjonowanie społeczne. W opinii KCPU liberalizacja przepisów w zakresie karania za posiadanie marihuany w celach rekreacyjnych jest w pełni zasadna, ale powinna ona przebiegać stopniowo, zaczynając od dekryminalizacji marihuany. Zbyt radykalne, szybko wprowadzone zmiany przepisów mogą wywołać niepożądane skutki uboczne, takie jak zwiększenie obciążenia systemu ochrony zdrowia oraz odwrócić pozytywne trendy malejącego rozpowszechnienia używania marihuany wśród młodzieży. Uzasadnienie naszego stanowiska oraz pełną opinię na temat przedmiotowego projektu przedstawiamy poniżej.

---

<sup>1</sup> Ograniczenie popytu na narkotyki to ogół działań mających na celu zmniejszenie zapotrzebowania na substancje psychoaktywne w społeczeństwie poprzez wpływanie na postawy, wiedzę i zachowania ludzi, w tym poprzez edukację, profilaktykę oraz leczenie uzależnień.

<sup>2</sup> Ograniczenie podaży narkotyków to ogół działań zmierzających do zmniejszenia dostępności narkotyków na rynku poprzez zwalczanie ich produkcji, przemytu i dystrybucji oraz stosowanie odpowiednich regulacji prawnych i działań organów ścigania.

## **Wyjaśnienie podstawowych pojęć: depenalizacja, dekryminalizacja, legalizacja.**

W celu uporządkowania prowadzonego dyskursu na wstępie należy określić zakres znaczeniowy takich pojęć jak depenalizacja, dekryminalizacja, legalizacja. Prof. K. Krajewski definiuje powyższe terminy w następujący sposób<sup>3</sup>:

**Depenalizacja:** faktyczne wycofanie prawa karnego i sankcji karnych wobec użytkowników narkotyków (popytu), poprzez możliwość niestosowania tych sankcji w pewnych sytuacjach w praktyce (co nie dotyczy jednak podaży).

**Dekryminalizacja:** formalne wycofanie prawa karnego i sankcji karnych wobec użytkowników narkotyków (popytu), skutkujące całkowitym zaniechaniem stosowania sankcji karnych wobec wszystkich użytkowników (ale nie wobec podaży, tj. bez legalizacji). W jej ramach pewne czynności związane z używaniem narkotyków (np. samo używanie, ale także posiadanie, nabywanie, uprawa na własny użytek) w ogóle nie stanowią przestępstw. Nie oznacza to legalności takich czynności: pozostają one zabronione przez prawo administracyjne, posiadane nielegalnie środki mogą być konfiskowane, a sprawcy mogą podlegać sankcjom administracyjnym, w tym o charakterze finansowym.

**Legalizacja dla celów rekreacyjnych („normalizacja” problemu):** wycofanie prawa karnego tak wobec popytu, jak i wobec podaży i stworzenie regulowanego rynku, przede wszystkim w odniesieniu do cannabis.

W artykule w Serwisie Informacyjnym Uzależnienia prof. Krzysztof Krajewski opisuje depenalizację: „Depenalizacja jest stosunkowo najskromniejszą formą odejścia od twardej prohibicji. W jej ramach czynności związane z używaniem narkotyków (np. samo używanie, ale także posiadanie, nabywanie, uprawa na własny użytek) formalnie pozostają przestępstwami, ale w praktyce albo nie są ścigane, albo wobec sprawców nie stosuje się sankcji karnych, lecz różnego rodzaju alternatywne środki o charakterze leczniczym lub profilaktycznym. W takim rozwiązaniu formalnie obowiązują nadal zakazy prohibicyjne, w tym także te dotyczące używania rekreacyjnego, ale czyny związane z samym tylko używaniem nie muszą pociągać za sobą sankcji karnych. Można w ogóle nie wszczynać postępowania, umarzać je, zawieszać itp., a o dopuszczalności takich decyzji decyduje z reguły ilość środka, a także okoliczności czynu. Depenalizacja jest dzisiaj często stosowanym środkiem wykorzystywanym w wielu krajach

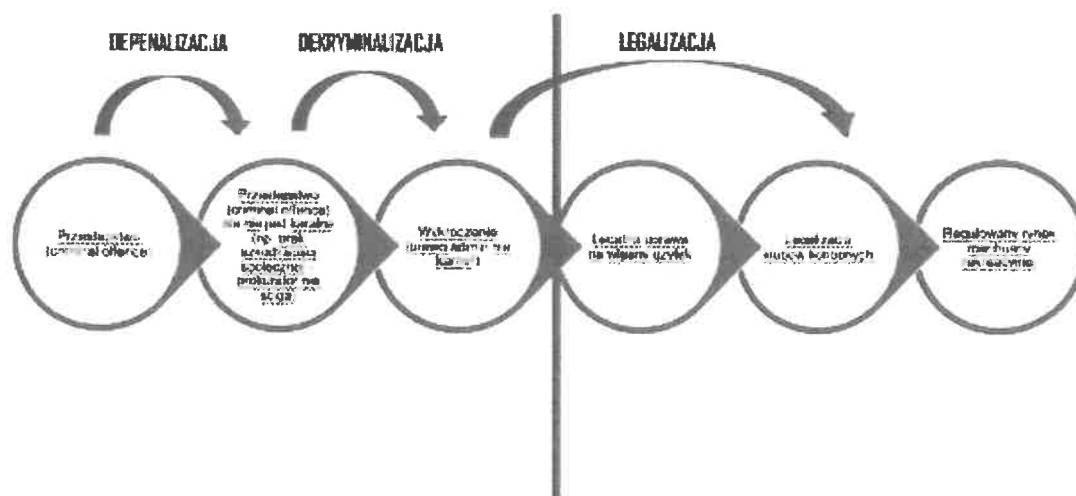
---

<sup>3</sup> Źródło: <https://siu.praestemo.pl/artykul/823>

europejskich, takich jak np. Holandia, Austria, Niemcy (*artykuł profesora powstał przed 1 kwietnia, obecnie w Niemczech zalegalizowano marihuanę do celów rekreacyjnych - przypis KCPU*), a także Polska. W tym ostatnim wypadku chodzi o obowiązujący od roku 2011 art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, dający prokuratorowi w pewnych sytuacjach możliwość umorzenia postępowania w sprawach o posiadanie narkotyków, w tym przede wszystkim cannabis<sup>4</sup>.

Pewnej operacjonalizacji tych pojęć dokonała Marta Rychter proponując przegląd modeli pośrednich na pewnym kontinuum od pełnej kryminalizacji do legalizacji obrotu i używania rekreacyjnego.

**Wykres 1. Formy kontroli marihuany stosowanej w celach rekreacyjnych<sup>4</sup>.**



Rychter w swoim modelu umieszcza legalizację upraw i posiadania na własny użytek jako najbardziej ograniczoną formę legalizacji. Dekryminalizację przedstawia jako odstępianie od regulowania posiadania narkotyków na gruncie prawa karnego na rzecz rozwiązań prawa administracyjnego. Czynnikiem odróżniającym depenalizację i dekryminalizację od różnych form legalizacji (o ograniczonym lub szerokim zasięgu) jest to, że w przypadku dwóch pierwszych omawianych pojęć posiadanie, produkcja i wprowadzanie do obrotu narkotyku pozostaje prawnie zakazane. W zaprezentowanym modelu pojęciowym proponowane w

<sup>4</sup> Rychter, M. 2023 Legalizacja marihuany: Przegląd modeli pośrednich, Massey University

projekcie zmiany mieszczą się w zakresie ograniczonej legalizacji i w ten sposób będziemy się odnosić do proponowanych zmian w dalszej części opinii.

### **Epidemiologia używania oraz problemów związanych z używaniem marihuany**

Na wstępie należy zaznaczyć, że kryteria diagnostyczne określone w Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób (ICD-10) oraz Klasyfikacji Zaburzeń Psychiczych (DSM-V) wskazują na możliwość wystąpienia zaburzeń związanych z używaniem konopi, w tym uzależnienia. Przetwory konopi są także jedną z najbardziej rozpowszechnionych nielegalnych substancji w Polsce, Europie i na świecie. Według ostatnich dostępnych wyników badań ankietowych realizowanych w ramach międzynarodowego programu badawczego ESPAD (2024)<sup>5</sup> przeprowadzanego na reprezentatywnej próbie młodzieży szkolnej w Polsce (15-16 lat), do używania marihuany i haszyszu kiedykolwiek w życiu przyznało się 17% młodzieży. Do używania tych substancji w ciągu ostatnich 12 miesięcy przyznało się 14,5% młodzieży, a w ciągu ostatnich 30 dni 8%. Porównując te wyniki do poprzedniego pomiaru z 2019r. w najnowszym dostępnym pomiarze odnotowano zauważalny spadek we wszystkich wskazanych wskaźnikach. W 2019 r. używanie przetworów konopi deklarowało 21% kiedykolwiek w życiu, 17% w ciągu ostatnich 12 miesięcy oraz 9% w ciągu ostatnich 30 dni. Pomimo tego pozytywnego trendu, Polska wciąż plasuje się w grupie państw o wyższym niż średnie dla Europy rozpowszechnieniu używania przetworów konopi wśród 16-latków. Kolejnym istotnym wskaźnikiem przy ocenie propozycji zmian ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2023 r. poz. 1939, z późn. zm.) jest zgłaszalność do leczenia z powodu problemów związanych z używaniem narkotyków. Według gromadzonych przez KCPU danych spośród wszystkich osób zgłaszających się do leczenia w 2024 r. 28,4% uczyniło to z powodu problemów związanych z używaniem marihuany i haszyszu. Jest to po stymulantach druga pod względem liczebności grupa wśród wszystkich pacjentów lecznictwa uzależnień narkotykowych. Należy podkreślić, że wśród pacjentów zgłaszających się do leczenia po raz pierwszy odsetek ten jest jeszcze wyższy i stanowi 33,4%.

---

<sup>5</sup> Badania ankietowe dotyczące używania substancji psychoaktywnych (papierosy, alkohol, narkotyki, dopalacze) przez młodzież szkolną, które realizowane są m.in. w Polsce co 4 lata. Stanowią one część międzynarodowego projektu badawczego: „European School Survey Project on Alcohol and Drugs” (ESPAD).

Zaprezentowane powyżej dane świadczą o tym, że z jednej strony obserwowane są korzystne tendencje w zakresie zmniejszającego się używania przetworów konopi przez młodzież, a z drugiej, że konsekwencje zdrowotne związane z ich używaniem stanowią istotne obciążenie dla systemu leczenia uzależnień. Ewentualna, radykalna liberalizacja prawa w zakresie uprawy i posiadania konopi, w ocenie KCPU, mogłaby wpłynąć na zwiększenie poziomu używania przetworów konopi indyjskich i w konsekwencji na wzrost obciążenia dla całego systemu ochrony zdrowia. Dotychczasowe doświadczenia przekonują, iż szybkie zmiany dostępności substancji mogą rodzić ryzyko takich niepożądanych efektów ubocznych. W tej delikatnej materii znacznie bardziej bezpieczne jest wprowadzanie zmian stopniowo stwarzając szansę na przystosowanie się do nich społeczeństwa i uniknięcia niepożądanych efektów ubocznych. W przypadku daleko idącej liberalizacji można spodziewać się także takich niepożądanych konsekwencji, jak wzrost kosztów społeczno-ekonomicznych związanych z czasowym wyłączeniem części osób z rynku pracy, potencjalnymi szkodami w życiu rodzinnym oraz wzrostem zagrożenia na drogach powodowanego przez prowadzenie pojazdów mechanicznych będąc pod wpływem marihuany lub haszyszu.

Powyższe obawy potwierdzają wyniki niektórych analiz dotyczące ewaluacji daleko posuniętej liberalizacji przepisów w zakresie marihuany, takich jak legalizacja marihuany. Do negatywnych konsekwencji takiej polityki, zaliczają się<sup>6,7</sup>:

- 1) **wzrost obciążenia dla opieki zdrowotnej** – większe obciążenie oddziałów ratunkowych, zatrucia wśród dzieci, wzrost psychoz indukowanych marihuaną i haszyszem, wzrost zaburzeń spowodowanych konopiami (CUD - Cannabis Use Disorder) zarówno wśród młodzieży jak i dorosłych,
- 2) **wzrost zagrożenia w ruchu drogowym** – wzrost wypadków śmiertelnych oraz osób prowadzących pojazdy pod wpływem marihuany,

---

<sup>6</sup> Vendula Belackova, Benjamin Petruzalka, Jakub Cihak, Jana Michailidu, Viktor Mravcik, Getting "The whole picture": A review of international research on the outcomes of regulated cannabis supply, *International Journal of Drug Policy*, Volume 142, 2025, 104796, ISSN 0955-3959, <https://doi.org/10.1016/j.drugpo.2025.104796>. (<https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0955395925000957>).

<sup>7</sup> Farrelly KN, Wardell JD, Marsden E, Scarfe ML, Najdzionek P, Turna J, MacKillop J. The Impact of Recreational Cannabis Legalization on Cannabis Use and Associated Outcomes: A Systematic Review. *Subst Abuse*. 2023 May 9;17:11782218231172054. doi: 10.1177/11782218231172054. PMID: 37187466; PMCID: PMC10176789.

- 3) **niekorzystne zmiany we wzorach konsumpcji marihuany** – wzrost wskaźników dotyczących używania marihuany, używanie marihuany w trakcie ciąży, wzrost intensywności używania marihuany (wskaźniki używania codziennie lub prawie codziennie),
- 4) **niekorzystny wpływ na zdrowie psychiczne** – zwiększenia liczby hospitalizacji z powodu zaburzeń psychotycznych, lękowych oraz zaburzeń osobowości.

Omawiane przepisy oczywiście nie wprowadzają pełnej legalizacji marihuany<sup>8</sup>, ale w naszej ocenie także mogą mieć negatywny wpływ w zakresach przedstawionych powyżej.

Ponadto autorzy projektu w uzasadnieniu powołują się na konieczność dekryminalizacji posiadania niewielkich ilości w celu ochrony osób uzależnionych i użytkowników narkotyków. Przy analizie tego zagadnienia nie sposób nie wspomnieć o zmianie prawnej wprowadzonej w grudniu 2011 r., kiedy to do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wprowadzono art. 62a, dający możliwość prokuratorom i sądom umorzenia postępowania karnego w przypadkach posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych w nieznacznej ilości, przeznaczonych na własny użytek sprawcy. Przepis ten nie nakłada obowiązku, a jedynie daje prokuratorom i sądom taką możliwość. Dzięki wysiłkom wielu organizacji pozarządowych oraz agend rządowych (w tym KCPU) poziom stosowania tego przepisu w początkowych latach systematycznie rósł. Obecnie, według danych Ministerstwa Sprawiedliwości liczba umorzeń tego typu ustabilizowała się na poziomie ok. 7500. Krajewski szacuje, że „W praktyce decyzje o umorzeniu postępowania zapadają w ok. 1/3 spraw o posiadanie wbrew przepisom ustawy środków odurzających lub substancji psychotropowych”.<sup>9</sup> Wskazuje to, że obecnie funkcjonują już rozwiązania prawne ograniczające penalizację użytkowników oraz osób uzależnionych za posiadanie nieznacznych ilości narkotyków. Wydają się one niewystarczające.

W opinii KCPU wskazana jest dalsza dyskusja ekspercka w celu wypracowania rozwiązań zmierzających do ewentualnego rozszerzenia zakresu rozwiązań depenalizacyjnych zgodnych z duchem art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

---

<sup>8</sup> Pełna legalizacja rozumiana jest jako legalny regulowany rynek marihuany używanej do celów rekreacyjnych. Zagadnienie zostało omówione szerzej w pierwszej części opinii gdzie omówiono model pojęciowy.

<sup>9</sup> <https://siu.praesterno.pl/artukul/823>

Podsumowując, zaprezentowane w projekcie rozwiązania mogą być oceniane jako zbyt daleko idące i potencjalnie mogą wywołać niepożądane skutki uboczne, takie jak wzrost rozpowszechnienia używania przetworów konopi indyjskich i w konsekwencji stanowić dodatkowe obciążenie dla systemu zdrowia publicznego i społeczeństwa.

Równocześnie KCPU dostrzega potrzebę liberalizacji prawa w zakresie karania za posiadanie niewielkiej ilości narkotyków na własny użytek, ale wprowadzanej stopniowo, po uzyskaniu szerokiego konsensusu społecznego oraz wypracowaniu mechanizmów ograniczania ewentualnych niepożądanych efektów ubocznych.